

Anna Tarwacka

"O senatorach" : 9 tytuł 1 księgi Digestów : tekst - tłumaczenie - komentarz

Zeszyty Prawnicze 10/2, 305-316

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TŁUMACZENIA

MONUMENTA AERE PERENNIORA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

O SENATORACH

9 TYTUŁ 1 KSIĘGI DIGESTÓW

TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Dziewiąty tytuł pierwszej księgi *Digestów* justyniańskich dotyczy problematyki przynależności do stanu senatorskiego i jego wewnętrznej hierarchii. Kwestia ta nabrała ogromnego znaczenia od czasu uchwalenia ustaw małżeńskich Augusta zawierających przepisy dotyczące braku *conubium* między senatorami i ich potomstwem a wyzwolenicami, a także nakazujących pozostawanie w *iustum matrimonium*. Ponieważ na spadkach nieobjętych przez *caelibes* i *orbi* skarb państwa mógł się wzbogacić, istotne były kryteria przynależności do *ordo senatorius*.

DIGESTA IUSTINIANI AUGUSTI
DE SENATORIBUS

D. 1,9,1 (*ULPIANUS libro sexagesimo secundo ad edictum*):

pr. Consulari feminae utique consularem virum praeferendum nemo ambigit. sed vir praefectorius an consulari feminae praeferatur, videntum. putem praeferi, quia maior dignitas est in sexu virili.

1. Consulares autem feminas dicimus consularium uxores: adicit Saturninus etiam matres, quod nec usquam relatum est nec umquam receptum.

D. 1,9,2 (*MARCELLUS libro tertio digestorum*):

Cassius Longinus non putat ei permittendum, qui propter turpitudinem senatu motus nec restitutus est, iudicare vel testimonium dicere, quia lex Iulia repetundarum hoc fieri vetat.

D. 1,9,3 (*MODESTINUS libro sexto regularum*):

Senatorem remotum senatu capite non minui, sed Romae morari, Divus Severus et Antoninus permiserunt.

D. 1,9,4 (*POMPONIUS libro duodecimo ex variis lectionibus*):

Qui indignus est inferiore ordine, indignior est superiore.

D. 1,9,5 (*ULPIANUS libro primo ad legem Iuliam et Papiam*):

Senatoris filium accipere debemus non tantum eum qui naturalis est, verum adoptivum quoque: neque intererit, a quo vel qualiter adoptatus fuerit nec interest, iam in senatoria dignitate constitutus eum susceperit an ante dignitatem senatoriam.

DIGESTA JUSTYNIAŃSKIE
O SENATORACH

D. 1,9,1 (ULPIAN w księdze sześćdziesiątej drugiej *Komentarza do edyktu*):

pr. Nikt nie ma wątpliwości, że zawsze należy przedkładać mężczyznę w randze konsularnej ponad kobietę tejże rangi. Należy jednak zastanowić się, czy mężczyznę w randze prefektorskiej przedłożyć ponad kobietę rangi konsularnej. Sądziłbym, że trzeba go przedłożyć, ponieważ większa godność przysługuje płci męskiej.

1. Kobietami w randze konsularnej nazywamy żony konsularów. Saturninus dodaje także matki, czego nigdy nie przekazywano ani też nie przyjęto.

D. 1,9,2 (MARCELLUS w księdze trzeciej *Digestów*):

Cassius Longinus nie sądzi, że należy pozwolić temu, kto z powodu nieobyczajności został usunięty z senatu i nie został przywrócony, sądzić ani składać zeznań, ponieważ zabrania tego *lex Iulia repetundarum*.

D. 1,9,3 (MODESTYN w księdze szóstej *Reguł*):

Boscy Sewer i Antoninus zezwolili, aby senator usunięty z senatu nie doznał *capitis deminutio*, lecz by pozostał w Rzymie.

D. 1,9,4 (POMPONIUS w księdze dwunastej *Z różnych lektur*):

Kto jest niegodny niższego stanu, tym bardziej niegodny jest stanu wyższego.

D. 1,9,5 (ULPIAN w księdze pierwszej *Komentarza do lex Iulia et Papia*):

Za syna senatora nie powinniśmy uznać jedynie tego, który jest [synem] naturalnym, ale również adoptowanego; i nie ma znaczenia, czy przysposobił go już przyjęty do godności senatorskiej, czy zanim jej dostąpił.

D. 1,9,6 (*PAULUS libro secundo ad legem Iuliam et Papiam*):

pr. Senatoris filius est et is, quem in adoptionem accepit, quamdiu tamen in familia eius manet: emancipatus vero nomen filii emancipatione amittit.

1. A senatore in adoptionem filius datus ei qui inferioris dignitatis est, quasi senatoris filius videtur, quia non amittitur senatoria dignitas adoptione inferioris dignitatis, non magis quam ut consularis desinat esse.

D. 1,9,7 (*ULPIANUS libro primo ad legem Iuliam et Papiam*):

pr. Emancipatum a patre senatore quasi senatoris filium haberi placet.

1. Item Labeo scribit etiam eum, qui post mortem patris senatoris natus sit, quasi senatoris filium esse. sed eum, qui posteaquam pater eius de senatu motus est, concipitur et nascitur, Proculus et Pegasus opinantur non esse quasi senatoris filium, quorum sententia vera est: nec enim proprie senatoris filius dicitur is, cuius pater senatu motus est antequam iste nasceretur. si quis conceptus quidem sit, antequam pater eius senatu moveatur, natus autem post patris amissam dignitatem, magis est ut quasi senatoris filius intellegatur: tempus enim conceptionis spectandum plerisque placuit.

2. Si quis et patrem et avum habuerit senatorem, et quasi filius et quasi nepos senatoris intellegitur. sed si pater amiserit dignitatem ante conceptionem huius, quaeri poterit an, quamvis quasi senatoris filius non intellegatur, quasi nepos tamen intellegi debeat: et magis est ut debeat, ut avi potius ei dignitas prosit, quam obsit casus patris.

D. 1,9,8 (*ULPIANUS libro sexto fideicommissorum*)

Feminae nuptae clarissimis personis clarissimarum personarum appellatione continentur. clarissimarum feminarum nomine senatorum filiae, nisi quae viros clarissimos sortitae sunt, non habentur: feminis enim dignitatem clarissimam mariti tribuunt, parentes vero, donec plebeii nuptiis fuerint copulatae: tamdiu igitur clarissima femina erit, quamdiu senatori nupta est vel clarissimo aut separata ab eo alii inferioris dignitatis non nupsit.

D. 1,9,6 (PAULUS w księdze drugiej *Komentarza do lex Iulia et Papia*):

pr. Synem senatora jest i ten, którego [senator] przyjął w adopcję, tak długo jednak, jak długo pozostaje w jego rodzinie; emancypowany traci jednak w wyniku emancypacji miano syna.

1. Syn, oddany przez senatora w adopcję osobie o niższej godności, wydaje się być jakby synem senatora, ponieważ godność senatorska nie ulega umniejszeniu w wyniku adopcji do niższej godności.

D. 1,9,7 (ULPIAN w księdze pierwszej *Komentarza do lex Iulia et Papia*):

pr. Wydaje się słuszne uważać emancypowanego przez ojca senatora jakby za syna senatora.

1. Tak samo Labeo pisze, że również ten, kto urodził się po śmierci ojca senatora, jest jakby synem senatora. O tym jednak, kto zostaje poczęty i rodzi się po tym, jak jego ojciec został usunięty z senatu, Proculus i Pegasus sądzą, że nie należy go uważać jakby za syna senatora, których pogląd jest prawdziwy: nie jest bowiem słusznie nazywany synem senatora ten, kto urodził się po tym, jak ojciec został usunięty z senatu. Jeśli natomiast ktoś zostałby poczęty zanim ojciec został usunięty z senatu, a narodził się po utracie przez ojca godności, lepiej jest, by był postrzegany jako jakby syn senatora: wielu bowiem uważa, że należy brać pod uwagę czas poczęcia.

2. Jeśli ktoś miał i ojca, i dziadka senatora, jest postrzegany jako i jakby syn, i jakby wnuk senatora. Jeśli jednak ojciec utracił godność przed jego poczęciem, można zapytać, czy – chociaż nie jest postrzegany jako jakby syn senatora – powinien jednak być postrzegany jako jakby wnuk. I chyba powinien, aby raczej godność dziadka była dla niego pomocna, niż przypadek ojca – szkodliwy.

D. 1,9,8 (ULPIAN w księdze szóstej *O fideikomisach*):

Kobiety poślubione osobom w randze *clarissimi* są zawarte w pięciu osób rangi *clarissimi*. Córki senatorów nie są zaliczane do kobiet rangi *clarissimae*, chyba że któreś z nich zostały wybrane przez mężczyzn w randze *clarissimi*. Godność związaną z tytułem *clarissima* dają bowiem kobietom mężowie, rodzice natomiast dopóty, dopóki

D. 1,9,9 (*PAPINIANUS libro quarto responsorum*):

Filiam senatoris nuptias liberti secutam patris casus non facit uxorem: nam quaesita dignitas liberis propter casum patris remoti a senatu auferenda non est.

D. 1,9,10 (*ULPIANUS libro trigensimo quarto ad edictum*):

Liberos senatorum accipere debemus non tantum senatorum filios, verum omnes, qui geniti ex ipsis exve liberis eorum dicantur, sive naturales sive adoptivi sint liberi senatorum, ex quibus nati dicuntur. sed si ex filia senatoris natus sit, spectare debemus patris eius condicionem.

D. 1,9,11 (*PAULUS libro quadragensimo primo ad edictum*):

Senatores licet in urbe domicilium habere videantur, tamen et ibi, unde oriundi sunt, habere domicilium intelleguntur, quia dignitas domicilii adiectionem potius dedisse quam permutasse videtur.

D. 1,9,12 (*ULPIANUS libro secundo de censibus*):

pr. Nuptae prius consulari viro impetrare solent a principe, quamvis perraro, ut nuptae iterum minoris dignitatis viro nihilominus in consulari maneant dignitate: ut scio Antoninum Augustum Iuliae Mamaeae consobrinae suae indulsisse.

1. Senatores autem accipiendum est eos, qui a patriciis et consulibus usque ad omnes illustres viros descendunt, quia et hi soli in senatu sententiam dicere possunt.

nie zostaną one połączone małżeństwem z plebejuszem. Kobieta będzie zatem *clarissima* tak długo, jak długo będzie poślubiona senatorowi lub mężczyźnie w randze *clarissimus* bądź też – opuściwszy go – nie poślubi innego o niższej randze.

D. 1,9,9 (PAPINIANUS w księdze czwartej *Odpowiedzi*):

Przypadek ojca nie czyni żony z córki senatora poślubionej wyzwolencowi; nabytej godności dzieci nie należy bowiem znosić ze względu na przypadek ojca usuniętego z senatu.

D. 1,9,10 (ULPIAN w księdze trzydziestej czwartej *Komentarza do edyktu*):

Za dzieci senatorów powinniśmy uważać nie tylko synów senatorów, lecz mówi się tak również o wszystkich, którzy zostali zrodzeni z nich lub ich dzieci, czy są naturalnymi, czy adoptowanymi dziećmi senatorów. Lecz jeśli [ktoś] zostanie urodzony przez córkę senatora, powinniśmy wziąć pod uwagę status jego ojca.

D. 1,9,11 (PAULUS w księdze czterdziestej pierwszej *Komentarza do edyktu*):

Chociaż wydaje się, że senatorom wolno jest mieć miejsce zamieszkania w mieście, to jednak rozumie się, że mają miejsce zamieszkania i tam, skąd pochodzą, ponieważ można sądzić, że godność raczej dołąda, a nie zmieniła miejsce zamieszkania.

D. 1,9,12 (ULPIAN w księdze drugiej *O spisach ludności*):

pr. Kobiety, które wcześniej poślubiły mężczyznę w randze konsularnej uzyskują czasami od cesarza, chociaż nadzwyczaj rzadko, że, kiedy po raz drugi wyjdą za mąż za mężczyznę o mniejszej godności, to jednak pozostają przy godności konsularnej. Tak jak wiem, że Antoninus Augustus zgodził się wobec swojej kuzynki Iulii Mamaei.

1. Za senatorów natomiast należy uważać tych, którzy od patrycjuszy i konsulów dochodzą aż do wszystkich mężczyzn w randze *illustres*, ponieważ ci jedynie mogą w senacie wyrażać swoją opinię.

KOMENTARZ

Ad D. 1,9,1

Osoba, która pełniła jakiś urząd, zachowywała po zakończeniu kadencji tytuł związany z tym stanowiskiem. Dlatego byłemu konsulowi przysługiwała godność *vir consularis* a prefektowi – *vir praefectorius*. Wśród tych osób panowała hierarchia, w ramach której brano pod uwagę rangę samego urzędu i jego miejsce w ramach *cursus honorum*. Miało to znaczenie na przykład przy ustalaniu kolejności wypowiedzania się w senacie. Według Gelliusa (4,10), początkowo kolejność ta nie była ściśle określona – zwykle pierwszeństwo miał jednak albo konsul elekt, albo *princeps senatus*, nigdy jednak głosu nie dawano poza kolejnością osobom niebędącym konsularami. Z czasem zasady te ustalono w *lex Iulia de senatu habendo* z 9 roku p.n.e.

Wydaje się, że *virii praefectorii* byli w hierarchii postawieni tuż za konsularami.

Stwierdzenie o większej godności płci męskiej stoi w zgodzie z innymi fragmentami dzieł jurystów świadczącymi o gorszym położeniu kobiet, na przykład z wypowiedzią Papiniana zachowaną w D. 1,5,9: *In multis iuris nostri articulis deterior est condicio feminarum quam masculorum*.

Ad D. 1,9,2

Lex Iulia de pecuniis repetundis z 59 roku p.n.e. dotyczyła *crimen repetundarum*, czyli nadużyć finansowych, zdzierstw, dokonywanych przez urzędników w prowincjach, wprowadzając możliwość wnoszenia przeciwko nim skargi *in quadruplum*. Swetoniusz (*Div. Iul.* 43) poinformował, że ustawa wprowadzała dodatkową karę usunięcia ze stanu senatorskiego. Z dzieła Venoniusa *De publicis iudiciis* (D. 48,11,6,1) wynika natomiast, że skazany na podstawie tej ustawy nie mógł być świadkiem, sędzią ani prowadzić procesu: *Hac lege damnatus testimonium publice dicere aut iudex esse postulareve prohibetur*.

Opinia Cassiusa Longinusa wydaje się rozszerzać możliwość zastosowania tej sankcji. Z przekazu Marcellusa wynika bowiem, że Cassius był zdania, iż każdego senatora usuniętego z senatu *propter turpitudinem* dotyczą zakazy takie, jak dla skazanych z *lex Iulia*.

W okresie republiki to cenzorzy mogli usuwać z senatu za różnego rodzaju zachowania sprzeczne ich zdaniem z obyczajami przodków (*probra*). Usunięty doznawał *ignominia*, która nie stanowiła trwałej ujmy na czci i mogła być zniesiona przez kolejnych cenzorów. Skutki noty bywały różne: wykluczenie z senatu lub centurii jeźdźców czy przeniesienie do gorszej *tribus*. Jeśli natomiast ktoś podlegał infamii, dotykały go trwale sankcje tak na gruncie prawa publicznego, jak i prywatnego. Wydaje się, że skazanie na mocy *lex Iulia* pociągało za sobą właśnie infamię, a co za tym idzie, zakaz bycia świadkiem, sędzią oraz brak możliwości *postulare*. Ponieważ jednak skutkowało również usunięciem z senatu, Cassius uznał, że każdy *senatu motus* powinien doznać takich ograniczeń. Rozumowanie jurysty należy uznać za próbę zastosowania *analogia iuris*.

Ad D. 1,9,3

Z przynależnością do *ordo senatorius* wiązały się różne przywileje. Senator mógł na przykład mieć *domicilium* nie tylko tam, skąd pochodził, ale i w Rzymie (por. D. 1,9,11). Wydaje się, że cesarze Aleksander Sewer i Antoninus Pius zezwolili usuniętym z senatu na zachowanie podwójnego *domicilium*. Ciekawa wydaje się wzmianka o *capitis deminutio*. Utrata *caput* mogła być wynikiem infamii. W okresie republiki usunięcie kogoś z senatu nie miało takiego skutku, pociągało za sobą jedynie *ignominia*.

Decyzja cesarzy wydaje się sprzeczna z przytoczoną w D. 1,9,2 opinią Cassiusa. Usunięty senator zachować miał *caput*, czyli nie dotykała go infamia. Być może oznacza to, że opinia Cassiusa została przyjęta, a cesarze poprawili sytuację usuniętych z senatu. Zasadę tę przyjął również Justynian (I. 1,16,5): *Quibus autem dignitas magis quam status permutatur, capite non minuuntur: et ideo senatu motos capite non minui constat*.

Ad D. 1,9,4

Zastosowany tu argument ma charakter wnioskovania *a minore ad maius*.

Ad D. 1,9,5

Fragment ten pochodzi z komentarza Ulpiana *ad legem Iuliam et Papiam*, co ma niebagatelny wpływ na jego interpretację. Według Celsusa *lex Papia* zezwalała wszystkim wolnourodzonym mieć za żony wyzwolenice, z wyjątkiem senatorów i ich dzieci (D. 23,2,23). Kluczowe było zatem ustalenie, kogo obejmuje termin *liberi senatorum*.

Ulpian doszedł do wniosku, że *filius senatoris* to nie tylko syn naturalny, ale i adoptowany bez względu na to, czy do przysposobienia doszło przed czy po nabyciu przez *pater familias* godności senatorskiej. Jurysta miał rzecz jasna na myśli adopcję *sensu largo*, czyli także adrogację. Warto porównać ten fragment z bardziej ogólną opinią Modestyna zachowaną D. 1,7,1 pr., który za *filii familias* uznawał za równo synów naturalnych, jak i przysposobionych.

Ad D. 1,9,6

Paulus, również komentując *lex Iulia et Papia*, rozważał dalsze problemy związane z tym, kogo można było uznać za syna senatora. Jego stwierdzenie dotyczące tego, że emancypacja powoduje utratę statusu syna, należy, jak się wydaje, odnieść jedynie do przysposobionych. Interpretacja rozszerzająca byłaby tu nadużyciem.

W omawianym fragmencie pojawia się, stosowany również dalej, termin *quasi senatoris filius*. Należy przypuszczać, że juryści określali w ten sposób osoby, którym status syna senatora nie przysługiwał wprost, na które jednak rozciągano związane z tym statusem regulacje, w tym również brak *conubium* wobec wyzwolenic.

Ten sam Paulus w dziele *Responsa* stwierdził, że godność może jedynie wzrosnąć, a nie zmaleć wskutek przysposobienia. Dlatego senator, nawet jeśli zostałby adoptowany przez osobę niższą stanem, pozostawał senatorem (D. 1,7,35). W omawianym fragmencie jurysta potwierdził, że zasada ta miała również zastosowanie wobec synów senatorów, z tym że oni po przysposobieniu mieli status *quasi senatoris filius*.

Ad D. 1,9,7

Emancypacja powodowała zerwanie więzi agnacyjnej, ale mimo to uznawano emancypowanego za *quasi senatoris filius*, czyli rozciągano na niego związane z przynależnością do stanu senatorskiego przywileje i ograniczenia. Ponieważ status dziecka urodzonego w *iustum matrimonium* ustalał się w momencie poczęcia (por. G. 1,89), także syn narodzony już po śmierci lub usunięciu ojca z senatu był traktowany jako *quasi senatoris filius*.

Warto zauważyć, że – nawet jeśli ojciec utracił godność senatorską przed poczęciem dziecka – mogło ono uzyskać status *quasi senatoris nepos* po dziadku, nawet jeśli ten zmarł lub został usunięty z senatu przed jego narodzeniem ale koniecznie po poczęciu.

Ad D. 1,9,8

Tytuł *clarissimus* przysługiwał senatorom, żona senatora była natomiast tytułowana *clarissima* nawet po ustaniu małżeństwa, chyba że zawarła powtórne małżeństwo z mężczyzną niższej rangi. O ile jednak związek z osobą niższego stanu nie pozbawiał kobiety przynależności do *ordo senatorius*, powodował utratę tytułu *clarissima*.

Ad D. 1,9,9

Problem poruszony przez Papiniana jest związany z możliwością konwalidacji małżeństwa, które nie było *iustum matrimonium* z powodu braku *conubium*.

Z fragmentu komentarza Ulpiana do *lex Iulia et Papia* zachowanego w D. 23,2,27 wynika, że wyzwolenica zyskiwała miano *uxor*, gdy mężczyzna, z którym była w związku utracił godność senatorską.

Omawiany przez Papiniana kasus dotyczył natomiast córki senatora, która poślubiła wyzwolenca, a następnie jej ojciec został usunięty z senatu. Taki związek także nie był *iustum matrimonium*, co wynikało z uchwały senatu powziętej po ogłoszeniu przez cesarza Marka Aureliusza mowy (D. 23,2,16 pr.) stanowiącej interpretację rozszerzającą przepisów *legis Papiae*. Według Papiniana utrata godności senatorskiej przez ojca nie powodowała pogorszenia pozycji dzieci,

które, raz nabywszy status dziecka senatora, nie mogły go już utracić. Dlatego też kobieta nie uzyskiwała *conubium*, ponieważ nadal była *filia senatoris*.

Ad D. 1,9,10

Przynależność do stanu senatorskiego była dziedziczna. Korzystały z niej dzieci, tak naturalne, jak i przysposobione, a także dalsi zstępni w linii męskiej.

Ad D. 1,9,11

Na temat podwójnego *domicilium*, czyli miejsca pobytu, pisał Ulpian w *Opiniones* (D. 50,1,6,2): *Viris prudentibus placuit duobus locis posse aliquem habere domicilium, si utrobique ita se instruxit, ut non ideo minus apud alteros se collocasse videatur*. Według niego możliwe jest, aby jedna osoba miała dwa miejsca zamieszkania. Tak było w przypadku senatorów, którzy – ze względu na swoje obowiązki – musieli mieć, oprócz pierwotnego, drugie *domicilium* w Rzymie.

Ad D. 1,9,12

Iulia Mamaea była siostrzenicą Iulii Domny, matki cesarza Karakalli. To właśnie Karakallę miał na myśli Ulpian pisząc Antoninus Augustus. Przy okazji należy zauważyć, że takie sformułowanie świadczy o tym, że jurysta pisał o jeszcze żyjącym cesarzu, z czego można wywnioskować, że dzieło *De censibus*, z którego pochodzi ten fragment, powstało za rządów Karakalli, czyli w latach 211-217.

Pierwszym mężem Mamaei był nieznanym bliżej konsular, drugim natomiast Marcus Julius Gessius Marcianus, ekwita, czyli mężczyzna niższej rangi. To jemu Iulia Mamaea urodziła syna, późniejszego cesarza Aleksandra Sewera.